

Sataniści na Paradzie Równości w Warszawie

26 czerwca 2022

Dwie relacje dotyczące Parady Równości w Warszawie. Lewicowy i prawicowy punkt widzenia.

Kijów – Warszawa wspólna sprawa

Przez stolicę przeszedł pochód tegorocznej Parady Równości. W tym roku było to połączenie dwóch wydarzeń: właśnie warszawskiej Parady Równości i ukraińskiego KyivPride.



Od sobotniego poranka pod stołecznym Pałacem Kultury i Nauki swoje namioty rozbiło miasteczko Równości, gdzie goście mogli zapoznać się z sytuacją środowiska LGBTQ+ w Polsce, zasięgnąć porad, porozmawiać z aktywistami. Warszawskie wydarzenie w formie marszu swoim patronatem objął prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Uczestnikom towarzyszyło kilkanaście platform muzycznych. Wśród gości była także unijna komisarz ds. Równości Helena Dalli.

Warszawska Parada Równości, poza swoimi tradycyjnymi hasłami solidarności z ludźmi ze środowisk LGBTQ+, w tym roku położyła nacisk na okazanie solidarności z Ukrainą i ukraińskimi środowiskami LGBTQ+. Paulina Piechna-Więckiewicz z Lewicy oświadczyła, że organizowanie wspólnego marszu z KyivPride to zaszczyt.

Rafał Trzaskowski otwierając Paradę powiedział: „To miejsce, w którym się wszyscy uśmiechają, zero agresji. Tutaj bije serce uśmiechniętej otwartej Polski”. A unijna komisarz ds. równości podkreśliła, że „nikt nie jest bezpieczny, dopóki wszyscy nie będą bezpieczni”.

Parada Równości była świętem, na które przyszli nie tylko aktywiści i ich sojusznicy, ale też zwykli warszawiacy z rodzinami. Na radosnej atmosferze cieniem położyła się wcześniejsza odmowa organizatorów dla organizacji Za Wolną Rosję, która chciała uczestniczyć w Paradzie. Ta antyputinowska organizacja ta skupia w swych szeregach aktywistów z Rosji, Białorusi i Ukrainy, którzy walczą z obecnymi władzami Rosji i starają się o budowę społeczeństwa obywatelskiego w Rosji. „Wspieramy rosyjski opór, ale uważamy, że nie ma miejsca na rosyjski protest na ukraińskim marszu” – stwierdzili organizatorzy i organizacji nie dopuszczono i to mimo niezgody na ten ruch ze strony części ukraińskich aktywistów.

„Jest mi zwyczajnie przykro jako Ukraińcowi. Organizatorzy Parady zwracają się do mnie tak, jakbym był Rosjaninem. A my jesteśmy częścią Parady Równości, bo identyfikujemy się z jej postulatami. W Polsce ciągle pytamy, gdzie są Rosjanie, którzy nie wspierają Putina. A oni przyszli, są aktywni, i teraz próbujemy schować ich do szafy?” – mówił ukraiński aktywista i dziennikarz Igor Isajew.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu

Sataniści na Paradzie Równości

Przez Warszawę przeszła Parada Równości. Jednymi z oficjalnych uczestników gejowskiej parady byli sataniści z Global Order of Satan Polska. Jak sami deklarują „Global Order of Satan należy do nurtu satanizmu racjonalnego, humanistycznej filozofii, która w centrum zainteresowania stawia człowieka, jego rozum, godność i wolność”.



Dla satanistów biorących udział w paradzie gejów Szatan bądź Lucyfer jest archetypem „buntownika, który wybiera walkę o

sprawiedliwość ponad służalczość wobec autorytarnej władzy; głosiciela prawdy, który sprzeciwia się szerzeniu kłamstw i ignorancji". Szatana uczestnicy parady gejowskiej uznają za inspirację do swojej działalności i doceniają go za to, że „sprzeciwiając się Bogu, postanowił napisać własną historię i stać się jej protagonistą, lecz został przez abrahamiczne religie zepchnięty do roli czarnego charakteru – naszym zdaniem niesłusznie”.

Satanizm uznaje się za naukowy ateistyczny nurt, który naukę uznaje za główne „źródło wiedzy o świecie i człowieku” i odrzuca „antynaukowe teorie i prawdy objawione” oraz sprzeciwia „się ich promowaniu w przestrzeni publicznej”.

W polityce sataniści popierają „pełen rozdział Kościoła i państwa, równouprawnienie płci, liberalizację prawa aborcyjnego, równość małżeńską i prawo par homoseksualnych do adopcji”. Zdaniem satanistów walka z kryzysem klimatycznym jest priorytetem „w który zaangażowane powinny być nie tylko jednostki, ale przede wszystkim organy państwowe, samorządowe oraz korporacje.

Uczestnictwo satanistów w gejowskiej paradzie nie może dziwić. Uczestnicy gejowskiej parady domagają się między innymi przywilejów dla tęczy, kary za krytykę tęczy i ich postulatów, homo małżeństw i homo adopcji, wpuszczenia do polskich wszystkich (w tym islamskich) imigrantów, propagowania homo seksu w szkołach, zakazu chowu zwierząt na futra, zakazu występów zwierząt w cyrkach, zakazu polowań rekreacyjnych, uznania zwierząt za istoty świadome, wykluczenia z debaty przeciwników tęcowej rewolucji, bezpłatnej antykoncepcji, prawa do zabijania nienarodzonych dzieci.

Autorstwo: Jan Bodakowski

Źródło: MediaNarodowe.com